

PRAWO LUDU

TYGODNIK ILUSTROWANY.

ORGAN POLSKIEJ PARTII SOCYALNO-DEMOKRATYCZNEJ. ■ WYCHODZI W KAŻDY PIĄTEK.

REDAKTOR NACZELNY I WYDAWCA: ZYGMUNT KLEMENSIEWICZ, POSEŁ DO RADY PAŃSTWA.

Nr. 9.

Kraków, dnia 28 lutego 1913 r.

Rok XVI.

W sprawie zapomóg dla rezerwistów!

Clagnąca się od trzech miesięcy sprawa zapomóg dla rezerwistów staje się prosto skandalem i kpinami z nędzy ludzkiej! Mimo, iż trzy miesiące upłynęły od chwili powołania znacznej części rezerwistów do dnia dzisiejszego całej masie rodzin nie wypłacono wcale zapomóg, a ułatwianie podań idzie niedołężnie i tak pomatu, że końca tego wszystkiego trudno przewidzieć. A tymczasem głód nie czeka i drwi sobie z panów hofratów namiestnikowskich, którzy dostawczy na pierwszego pensye i kwaterowe — nie spieszą się z załatwianiem podań — podań nędzarzy, którzy mają prawo nie prosić, ale żądać zapomóg!

Temu skandalowi raz już koniec położyć trzeba! Nie dość, że komisya nielitościwie obcina działadowskie zapomogi, (bo nie daje prawa nikomu zapomogi na mieszkanie, choć ta się zupełnie słusznie wedle ustawy należy!) to jeszcze na te nędzne ochłapy — u poruśnią nie z kieszeni namiestnika czy jego urzędników wypłacane, lecz z kieszeni ludu — trzeba czekać miesiącami, aż połowa uprawnionych do otrzymania zapomóg z głodu poginie!

Dlatego proszę, aby mnie natychmiast zawiadomiono, jakie jeszcze z uprawnionych nie dostał zapomogi, mimo, że wniósł podanie.

Proszę przysłać mi następujące odpowiedzi:

1. Imię i nazwisko, dokładny adres starającej się o zapomogę osoby.

2. Kto z rodziny został powołany (ojciec, brat, syn itd.) oraz ile osób miało na utrzymaniu.
3. Kiedy, którego dnia i miesiąca został powołany na ćwiczenia.
4. Kiedy, i na czyje ręce wniesiono podanie o zapomogę.
5. Czy i kiedy był zandarm na zbadaniu podanych w podaniu dat.
6. Czy dawałano się w gminie lub starostwie o losy podania i co tam odpowiedziano?

Odpowiedzi na te pytania należy natychmiast na mój adres nadesłać, albowiem cały materiał trzeba bezwzględnie przedstawić ministrom w Wiedniu, jeżeli władze krajowe stroją sobie takienie i godne kpiny z tak strasznie dotkniętej ludności!

Mędzów zaufania wzywam, aby przysyłali wystąpienia listów z odpowiedziami, jak je podałem i aby się przekonali, że wal, czy wszyscy uprawnieni dostali zapomogi i czy skarg niema w gminie.

Sprawa jest pilna — proszę o natychmiastowe odpowiedzi! Głód nie zna żartów, a zmilowanie niczyjego nie ma co czekać! Nie chcą dać zapomóg w grzeszny sposób — dadzą w niegrzeszny!

Męzowie zaufania do roboty! — Czekam odpowiedzi!

Posel Klemensiewicz.

O sejmową reformę wyborczą.

To, co się dzieje z sejmową reformą wyborczą, przechodzi wszelkie granice, na które nawet w Galicji może sobie pozwolić buta szlachecka.

Ze dalsze zwlekanie z tą sprawą oburza do głębi już nawet czynnik, które były wspólne w niezadowolaniu reformy wyborczej, że stan ten wywołuje protest nawet u oswobodzonych radykałów, świadcy uchwała Rady naczelnej stronnictwa ludowego, powzięta na posiedzeniu d. 23 bm. w Tarnowie, a oświadczająca się

za najenergiczniejszą akcyę za reformę wyborczą do Sejmu

Uchwała ta brzmi:

Rada naczelna żąda stanowczo natychmiastowego zwołania Sejmu krajowego i uchwalenia sejmowej reformy wyborczej, jakoteż, aby reforma była uchwalona przed uchwaleniem ustawy finansowej w parlamencie. W przeciwnym razie posłowie ludowi obowiązani są zająć stanowisko stanowczo opozycyjne wobec budżetu państwowego i krajowego; przedewszystkiem i osobom, któreby się opierały uchwaleniu sejmowej reformy wyborczej na podstawie minimalnych żądań P. S. L., ludowej podjętej natychmiast walkę na wszystkich polach*. Posel Stapiński, jako kierownik stronnictwa, stonownie został oszukany przez konserwatystów w tej sprawie.

Przypominamy, że w 1908 r., gdy ludowy wstępował do Koła polskiego, podali za warunek tegoż załatwienie sejmowej reformy wyborczej. Posel Stapiński publicznie się wtedy chwalił, że sejmowa reforma wyborcza zostanie załatwiona w 1910 r. Tymczasem mamy r. 1913, rok tylko dzieli nas od nowych wyborów sejmowych, a konserwatyści wszelkimi siłami chcą uwić tę sprawę i stanąć do nowych wyborów sejmowych na podstawie starej ordynacyi wyborczej.

Teraz już posel Stapiński pod naporem swych wyborców nie może pozwolić na dalsze zwlekanie z tą sprawą. Tego też wyrazem jest powyższa uchwała.

Oby tylko ludowy wytrwał przy tej uchwale i wypełni swój obowiązek w tej sprawie.

Sprawa ta tembardziej powinna być załatwiona, że najważniejszą trudnością a mianowicie porozumienie co do

rozdzielu mandatów między Polskich i Rusinów

Nowa armia dla Turcyi.



Nadspodziewany opór, na jaki natrafiają Bułgarzy w wojnie z Turcyą, przypisać należy w ogromnej mierze nowym, zupełnie świętym posłom, jakie Turcy otrzymali ze swych dalszych posiadłości. Nasz obywatel przedstawia ap. święto przypasane wojska z Anatolii, chłopów jak dęby, z którymi Bułgarzy będą mieć twardy orzech do zgryzienia.



Na pożyczkach pod Adrianopolem.

Bohaterska obrona miasta Adrianopola przez generała Szukri-Paszę uniemożliwiła dotychczas zajęcie tego miasta przez Bułgarów. Obraz nasz przedstawia transport ciężkich dział oblężniczych, przewożonych pod Adrianopolem.

bliskie jest przyjdzie do skutku. Rozchodzą się tylko o 2 mandaty, gdyż Rusini żądają 62 mandatów, a Polacy dają im 60. Przecież z powodu 2 mandatów nie można też ubić.

Załatwienie reformy wyborczej, a tem samem ugody polsko-ruskiej jest dla całego kraju najważniejszą sprawą.

Wszyscy to rozumieją, że od niej zależy dalsze współżycie tych 2 narodów i dalszy rozwój tak strasznie pod każdym względem zaniedbanego kraju.

Tylko wsz. chłopskie mamuty za wszelką cenę nie chcą dopuścić do zgody, gdyż żyją w nienawiści. Nad ich jednak partijnym interesem musi kraj przejść do porządku dziennego.

Abby reforma wyborcza do sejmu doszła do skutku, musi proletaryat

rozgnać taką walkę,

jaka rozegrała się w 1905 r., gdy szło o reformę wyborczą do parlamentu.

Mimo kryzysu i bezrobocia musimy zdobyć się na najenergiczniejszą akcję, aby raz wreszcie przeprowadzić słuszne nasze żądania.

Idzie tu o nasze dzieci (szkoły), idzie tu o naszych chorych (szpitale), idzie tu o bardzo ważne sprawy, któreimi gospodaruje sejm.

Dalej więc do walki o sejmową reformę wyborczą!

U pańskiej kłamki!

W numerze 8 „Przyjaciela Ludu” z dnia 16 lutego b. r. w artykule p. t. „Do braci ludowców w Pilźnieńskim”, skierowanym przez autora Fr. 2. między innem różnymi komplementami w kierunku p. p. hr. Reya i Stapińskiego, zawodził ów hrabski widocznie lokaj także o taką osobę, mimo to, że ja przez całe swe życie z żądnymi lokajami nie do czynienia nie miałem i wskutek tego też wy wspomnianemu panu nie przykrego uczynić nie mogłem i nie uczyniłem. Wspomniany Franek Zaprzaniec widocznie u hr. Reya i Stapińskiego chce wyliczać dla siebie jakąś proporcję i dlatego jako dobry hrabski lokaj pluł on w szpaltach „Przyjaciela Ludu” w moją stronę, kłaniając się równocześnie i uniżenie w stronę Reya i Stapińskiego. To wszystko

być może. Zwłaszcza w teraźniejszym czasie, gdy według oświadczenia ministra Długosza na posiedzeniu Koła polskiego z dnia 30 stycznia b. r. c. k. Namiestnictwo za 800 000 K. zakupiło i rozdzieliło 1000 wagonów o trąb dla rolników w dotkniętych klęskami elementarnymi okolicach kraju, z których to otrąb część rozdano za darmo, a resztę sprzedano rolnikom za połowę ceny, t. j. po 750 za 100 kilogramów i gdy Namiestnictwo uzyskało dalszy jeszcze u rządu kredyt na 450.000 koron na dalszych jeszcze 500 wagonów o trąb dla rolników w kraju; dalej, gdy celem przyśpieszenia rolnikom z pomocą przez udzielenie im bezprocentowych pożyczek z kas Raiffeisena na zakupno ziarna na zasiewy rząd przyznał dla kraju 650.000 koron na opłatę procentów od tych pożyczek, z których 300.000 koron już przekazano Namiestnictwu; dalej, gdy, celem sprowadzenia nasion, koniuzi i innych z zagranicy i dostarczenia ich rolnikom w kraju po cenach normalnych, przyznano Towarzystwom rolniczym subwencję w kwocie 600.000 koron; dalej, gdy na pokrycie kosztów transportu kolejowego tych nasion przyznano dla kraju 150.000 koron; dalej, gdy J. E. p. Namiestnik żądał dla kraju dalszej subwencji ze strony rządu w kwocie 1,500.000 koron na naprawę i budowę dróg gminnych i 1,000.000 koron na bezprocentowe pożyczki dla średniej własności — przeto obecnie jest najstosowniejszy czas do przymlania się takich lokajów pod odpowiednim adresem.

Wprawdzie, że cała ta akcja rządu z spienieniem z pomocą rolnikom w okolicach kraju, dotkniętych klęskami elementarnymi, nie jest dokładnie i zrozumiale opisana w „Przyjacielu Ludu” z dnia 16 lutego b. r. Bo tę tak ważną dla chłopów sprawę zbyt tam na stronicy 4 wspom. numeru krótkością notatką, licząc zaledwie 7 (wyraźnie: siedm) wierszy, z której nie dokładnego w tej tak doniosłej i aktualnej dla chłopów sprawie wyczytać nie można.

Ze względu więc, że akcja ratunkowa rządu dla rolników w okolicach kraju, dotkniętych klęskami elementarnymi w rzeczywistości tak się przedstawia, jak ja przy tej sposobności powyżej opisałem, przeto podaje

ją w tej drodze do wiadomości wszystkim chłopom 43-go okręgu wyborczego, który to okręg przecież miejscami także został dotknięty wyż wymienionymi klęskami.

A ponieważ sądzę, że hr. Rey i Stapiński wystarali się w c. k. Namiestnictwie o odpowiednią część tych subwencji dla włóścian powiatu pilźnieńskiego, przeło ja, jako człowiek uczynny, który każdemu biedakowi, w miarę możliwości, lubię spieszyć z pomocą, niniejszem wspomnianych J. W. panów bardzo uprzejmie i usilnie proszę: o łaskawo uwzględnienie oczywistych pragnień Franka Zaprzaniec, autora cytowanego na wstępie artykułu w „Przyjacielu Ludu”, dotkniętego lojalno-lizniską klęską elementarną, by w przyszłości na socjalistów i na mnie jeszcze lepiej szczerkał.

Maryan Sztydlak.

Portret Zamorskiego.

Rodzi się czasem człowiek ślepy albo kulawy — trudno: na to nie ma rady i to ostatnie nie przeto. Ale się trafiają ludzie z natury żli i przewrotni, kłamcy i łgarze, którzy jeszcze gęby nie otworzą, a już coś zeigają muszą.

Do takich szczeniów należy „namiestnik” Zamorski, szlachetny człowiek o dwu duszach i dwu przekonaniach: po Rzeszów wszechpółak, od Rzeszowa chłopsko-socjalny stojałowiec, ale i tu i tam kłamca i łgarek i samochwala wstrętny, że aż komizny! Bo czyż to nie głupie, aby których redaktor nazywał sam siebie w piśmie przez siebie redagowanym i podpisywanym: naszym znanym i czcigodnym prezesem! *) aby opisywał swoje miny i was długie i sumiasty, przypominający dawnych wodzów polskich, co to ongiś z Kozaki za by się wodził! **) albo wreszcie z okazji procesu ze Stohandiem opisywał, jak to nieboszyk Stojałowski płakał i wołał: „Nie ma Jasia, nie ma Jasia!” i jak to Zamorski przytykał do łóżka i wołał „Jestem oczekiwu!” i czyż nie rozumie przy łóżu konającego, ale równocześnie pastwie wyciągnął i ołowek i piśnię ... ostatnie słowa nieboszyka! Z kogoż też Zamorski chce zrobić waryłata? Ze siebie już nie potrzebuje — więc chyba z chłopów?

Albo szczerzy zły woli i świadomego kłamstwa, są opowieści Zamorskiego w Nr 8 „Wiechcia” o socjalistach, którzy się ponoszą srodze pogniwiali na weselogo spadkobiercę, bo radzi on tworzyć po wsiach Sokoly dla obrony przed wezwynym nieprzyjacielem! Miseraku biedny! Gdzież się kto na ciebie pogniwał? Kto sobie co z twoich wypocin robi? Jeżeli sobie walamy, z prawdziwą zresztą przykrością, karty „Prawa Ludu” wymienianiem twoego nazwiska, to czynimy to tylko dlatego, aby wszechpolskie kłamstwo, moskalofilia, zdradę i tumanienie chłopów przegłodzić i światu pokazać: o! jest obraz wszechpolskiego posła i profesora-wychowawcy młodzieży!

Pisze więc wszechpolski kłamca:

Skąd ten gniew, zrozumieć trudno. Ale gniew jest bardzo wielki. Widoceznia taka organizacja dla obrony własnej popalubaj i w jakiej rachunki. Być może, że pragną odnowić swoje próby z roku 1905 w Królestwie Polskiem. Tam socjaliści ogłosiłi wenezę rewolucję, czyli powstanie przeciw carowi, a to na rewolucję potrzeba pieniędzy, więc z rewolucjami nachodziłi spokojnych ludu i zdzierali z nich pieniądze na rewolucję. I tak im to zblierania pieniędzy zasmacowało, że nagle rebeli z tej rewolucji, a bardzo dużo zbierali pieniędzy

*) Patrz „Wieńcie i Paszczołka” artykuł o procesie ze Stohandiem o spadek.

**) tamże: Artykuł o zgromadzeniu w Krakowie p. Smierci sp. Stojałowski.

zabijając eparnych. Kto wie, czyby na wypadek wojny i u nas nie zechcieli tych samych sposobów używać i dlatego byłoby im nie na rękę, gdyby spokojni ludzie byli unbrzojeni i rabować się nie dali. Wszysko to być może!

Wstyd doprawdy i hańba pisać coś podobnego! **Pokój niedzię** wypada jeden wyśnadać, gdzieby socjaliści napadli w czasie rewolucji — spokojnych ludzi! i groźba rewolwerów wyłudziła od nich pieniądze! Nie było takiego wypadku i coś podobnego pisać może tylko — — — wszechpolsak, sojusznik moskiewski! „Wszechpolsak” to dziś przeciw niejorsza chyba obraza, jaką można wyrzucić uczciwemu człowiekowi!

A dalej na stronie 126, Nr. 8 „Wiechcia”, opisując zamordowanie posła Szumajera przez swego kolegę chrześcijańsko-socjalistycznego mordercę Kunzaka, Zamorski pisze o socjalistach:

„A jednak trudno się wstrzymać od jednej uwagi. Śp. Szumajer padł ofiarą niewinną stosunków jakie wprowadził socjaliści. Oni uznali zbrodnię polityczną za usprawiedliwioną. Po zamordowaniu namiestnika Potockiego nie umieli polepić mordercy. Tak samo po zamordowaniu cesarza weł austriackiej nie zdołali się na potępienie zabójcy. Oni głosili publicznie i gdzieśkolwiek (Przypr, Red.) lub skrycie (Gęsi, skrycie) śmiało o ten wie Zamorski! że zabijało przeciwników proletariatu może być zasługą. W Królestwie Polskiem podczas rewolucji mordowali nas swoich przeciwników!”

I tu znów też Zamorski, jak prawdziwy wszechpolsak! Albowiem zamordowanie Potockiego polepiła cała prasa socjalistyczna, a najbardziej stanowczo „Naprawdę” i „Prawo Ludu”. Mord dokonany na cesarzu austriackiej spotkał się z potępieniem całego świata cywilizowanego, a więc i socjalistycznej demokracji, która nie walczy skrytobójczą bronią, ten sposób walki zostawiając w zupełności chrześcijańsko-socjalnym bandytom, polskiej, czy niemieckiej narodowości. A że ci chuliganzi z niego umiują użytek robić doskonale, pokazują mord na tow. Szumajera dokonany.

A dalej, gdzie to głosili publicznie socjaliści, że zabijanie przeciwników może być zasługą? Zręczanie! Te zasady głosili i w czyn wprowadzili w całej pełni chuliganzi wszechpolscy w Królestwie, którzy pod wodzą posła Nakonecznego strzelali na spółkę z Moskalami robotników socjalistów walczących o wolność ludu z carstom!

Widzicie więc: U Zamorskiego co słowo to bezcelne kłamstwo, ale się temu nie dziwie, wszak „Wiechcia” redaguje teraz i te kłamstwa pisze: Zamorski-wszechpolsak! A wszechpolsak lub kłamca bezcelny — to jedno!

Lipnik, dnia 23 Intego 1913. A. R.

Wiece górniczy w Wieliczce.

W sobotę o godz. 2 i pół po południu odbył się w sali teatralnej w Wieliczce olbrzymi wiec górniczy, jakiego jeszcze tu nie widziano.

Na galerii zasiadło wielu urzędników salinarnych i „śmietanka” wielicka z burmistrzem na czele.

Tylko p. Fryta brakowało, bo pojechał do Bierzanowa płucać wodociąg wraz z tow. Węgrzynkiem, aby ten nie mógł wziąć udziału w zgromadzeniu.

Zgromadzenie zagał tow. Szpunar, potem do prezydium wybrano z Wieliczki tow. Jurka, a z Bochni tow. Michałika.

Pierwszy zabrał głos poseł tow. Inz. Moraczewski. Wskazał on na skandaliczną gospodarkę w salinach galicyjskich, a przedewszystkiem wielkich. Prawie za darmo daje rząd



Na polach bitew.

Rozpoczęta na nowo II wojna państw związkowych przeciwko Turcji, dobiega, zdaje się końca. Lecz dużo się jeszcze nadzierpła wojska, zanim pójdą naładowo i powyższy obrazek przedstawia: u góry szaniec turecki, w których się okopała armia turecka nad jeziorem Derkos, a ugi obrazek przedstawia serbską piechotę, która przyjechała Bułgarom na pomoc — w okopach pod Adryanopolem.

fabrykom sody sól fabryczną, a za to na nieniznie soli jednemu niema pieniędzy. Tak samo niema pieniędzy na poprawę plac salinarny.

W 1910 r. skrzywdzono salinarny, gdyż na 700 systemizowanych posad II. szematu obiadono tylko 400. Pokrzywdzono 300 salinarny z tego 100 w Wieliczce i w Bochni. To teraz nie da się naprawić, gdyż salinarze nie przechodzą teraz od razu do II. szematu lecz tylko do wyższego stopnia placu. Cały zrzeszt podział na szematy jest krzywdzą, gdyż dzieli salinarny na dwie grupy i jest pokrywka do krzywdzenia ich.

Mowca wraz z posłem Klemensiewiczem był w ministerstwie skarbu w sprawie pokrzywdzenia salinarny i sprawy tej nie spełnił z oka.

Teraz jednak nie można marzyć nawet o poprawie plac salinarny, gdyż wszystkie pieniądze idą na przygotowania wojenne.

Jak tylko przyjdzie uspokojenie, trzeba szturm przypuścić do rządu o poprawę plac salinarny, a do tego trzeba silnej organizacji.

Poczem udzielono głosu eks. Korytowskiemu, w zastępstwie którego zjawia się na trybunie czarna lista nazwisk posłów Koła polskiego z Korytowskim na czele, którzy głosowali przeciw poprawie bytu salinarny.

Następnie przemówił pos. tow. Klemensiewicz, który przedewszystkiem pogratulował tow. Michałikowi wyboru do Rady gminnej w Bochni, poczem w pełnej dozwolonej humoru mowie przedstawił nowy zamach rządu na kieszenie obywateli. Napiewnął o postępowanie posła Korytowskiego, który jest głównym sprawcą uchwalenia nowych podatków. Ciężary podatkowe zwalono na barki salinarny, robotników i chłopów a ułgami i przywilejami podatkowymi a nawet podatkami (bonifikacye wodczane) obdarzono oficerów, szlachtę i klasztory.

Wkońcu wezwał zgromadzonych do organizowania się i wstępowania do mającej się otworzyć czytelnia robotniczej.

Jest to 57 zgromadzenie poselskie tow. Klemensiewicza.

Po dyskusji, w której zabierał głos kilku

górników i pos. Moraczewski, zakończono zgromadzenie uchwaleniem rezolucji wyrażającej podziękowanie polskiemu posłom socjalistycznym a potępienie Kołowcom oraz wzywającą górników do organizowania się.

Pokój czy wojna?

Oto pytanie, które od 3 miesięcy zajmuje nasze umysły.

Ostatnie wiadomości brzmią bardzo przychylnie, gdyż przyszło właśnie

do porozumienia między Austrią, a Rosją.

Porozumienie to, dotyczące sprawy albańskiej, wygląda następująco:

Austro-Węgry zgadzają się, by miasto Ipek, zamieszkane przez 18000 Albańczyków, zostało przyłączone do Czarnogóry, która natomiast będzie musiała zrezygnować ze Skutari, przeznaczonego na stolicę północnej Albanii.

Co się tyczy Serbii, to granicą od Albanii ma być Prizrent, który należeć będzie do Serbii. Natomiast wyżyna Ljuma, otażająca Prizrent, zamieszkała przeważnie przez katolików Arnautów, przypadnie w udziale Albanii.

Diakowa z okolicą przynależać będzie również do Albanii.

Okoliczność, że wyżyny Ljuma pozostaną w obrębie Albanii, umożliwi połączenie Diakowej ze Skutari zapomną zbudowaną się mającej drogi komunikacyjnej, która nie będzie wcale dotykać terytorium Serbii.

Dibra pozostanie przy Albanii.

Grzbiet Sarwagu stanowić będzie granicę między serbską Macedonią, a Albanją.

Jeszcze tylko co do szczegółów toczą się układy.

Także

zstęrg bułgarsko-rumunski

wszedł na pomyślnie tory, gdyż oba państwa zgodziły się na oddanie swego sporu sądowi rozjemczym mocarstw europejskich. Bułgarya

godzi się na odstąpienie Sylstryli Rumunii, tylko chce osłonić ten krok jakimś parawanem przed swoimi obywatelami, a tym ma być wyrok na korzyść Rumunii. Zatańczę ten więc, groźący wybuchem nowej wojny zatłoczony będzie pokojowo.

Przygotowania do zawarcia pokoju.

Turecy wszelkimi środkami dąży do zawarcia pokoju.

Wojsko tureckie bowiem nie nadaje się do dalszego prowadzenia wojny. Turcy godzą się nawet na odstąpienie Adryanopola Bułgarii i pozostawienie losu wysp Egejskich rozstrzygnięciu mocarstw.

W Londynie bawi Hakkî-pasza i przygotowuje pokój.

Na linii Czatyldży nie ma większych białych, gdyż Turcy więcej myśli o pokoju, niż o wojnie.

Bułgaria żąda dalszego jeszcze wysunięcia granicy na południe bliżej Konstantynopola, odszkodowania wojennego i zobowiązania się Turcy, aby w 15 dni po rozpoczęciu rokowań pokojowych rozpuściła swe wojska.

Spodziewać się należy, że wkrótce nastąpi pokój i także u nas rozpocznie rezerwistów.

Europa dalej się zbliża.

Dotychczas nastrojów w Europie był ponury, wyrażający wielkie napięcie. Wznaga jeszcze ten niepokój z brojeniem się Niemiec. Po stanowią one zwiększyć siłę wojska o 120 tysięcy piechoty. Francuzi oczywiście odpowiadają na to również wzmożeniem swych zbrojeń. Minister wojny we Francji już około Wielkiej nocy ma przedstawić parlamentowi potrzebę zwiększenia budżetu wojskowego o 500—600 milionów franków. Jedną z półturczych gazet francuskich zapytuje: „co mogło wywołać powiększenie armii niemieckiej o 120 tysięcy żołnierzy? Czy zawiązanie na Bałkanach, czy też przymierze Niemiec z Austrią osłabiło do tego stopnia, że Niemcy już nie mogą liczyć na swego sprzymierzeńca. Faktem w każdym razie pozostaje niewątpliwym, że Niemcy się zbroją, wobec czego Francya spokojną pozostać nie może.”

Z gazet niemieckich dowiadujemy się, że rząd w najbliższym czasie przedstawi swemu parlamentowi potrzebę znacznego powiększenia budżetu na nowe zbrojenia. Na początku lutego każdego roku odbywa się zjazd członków Towarzystwa rolniczego w Berlinie. Nie o rolnictwo im tu chodzi, ale o politykę partii szlachekiej (junkerów) i nacisk na rząd z tej strony, aby szedł w jej duchu. Owóż rząd chce teraz panów z Towarzystwa rolniczego pozyskać dla uzbrojenia. Na zebranie Towarzystwa przyszedł kanclerz, Betman Holweg i wyłożył położenie polityczne i wyzwał do zwiększenia siły zbrojnej. „Każdy zdolny do noszenia broni” mówił kanclerz powinien także pełnić służbę wojskową”. Przypuszczają jednak, że w parlamencie stronić od centrum i socjalistów nie przystąpią na zwiększenie podatków na nowe uzbrojenia...

Stan ten długo jednakże trwać stanowczo nie może, bo handel i przemysł europejski takiego napięcia nie wytrzyma. Za 3 do 4 tygodni musi się ostatecznie rozstrzygnąć sprawa: Wojna czy pokój!

A potem ludzka musza się jak najgorliwiej włączyć do takiej zmiany ustawy, aby wyprowadzenie wojny nie zależało od samego cesarza, generałów, bogaczy i szlachty, lecz aby lud samo tej sprawie rozstrzygał!

LISTY Z WIELICZKI

I oto znów przeżyliśmy w Wieliczce kilka wzniosłych chwil na odbytem zgromadzeniu w dniu 22 b. m.

Jak popularny jest tutaj poseł tow. Klemensiewicz, niech świadczą nieprzebrane tłumy zebranej braci górniczej, a jakimś się on cieszy zastraszaniem tego ludu, o tem się każdy mógł przekonać, widząc tych licznych, spieszących do niego o radę i pomoc, tych starców i te wdowy, które z łzami w oczach skarżyły na ich krzywdy im wyrządzane.

Znów poseł tow. Moraczewski odezwał się, jak się odzywa sumienie człowieka, pragnącego szczęścia dla swych najbliższych.

„Chciecie aby wam było dobrze”, mówił i „czekacie, aby bez was bez organizacji, bez najmniejszego z waszej strony wysiłku same gołąbki wlatywały do gąbki?”

Czyż nie słusznie mówił?

Zatem bez ociągania się spieszyć towarzysze tam, gdzie was wasz i waszych rodzin interes wola, **łączyć się organizując!**

I stanął na tem zgromadzeniu starzec, który od kolebki do mogiły cierpił niedogę, bo on od pacholecia do sędziwego wieku był wyzyskiwanym i to nawet nie przez centralny rząd wielicki, ale przez tych, co się mianują byli Płakami.

Gdybyś byli zorganizowani, to takich wyzyskiwanych do ostatnich granic i wydzoszonych jak cytryna starców wcale by nie było. A teraz wróćmy do tych naszych, jak mówił poseł tow. Moraczewski „patentowanych Polaków”.

Cała nasza „śmietanka” z małemi wyjątkami sądzi, że samo używanie w mowie języka polskiego, już daje prawo do nazywania siebie Polakami, a przecież i papugę można nauczyć paplać po polsku i gdyby ta nianka co nianczy dziecko burżuazja zajęła się papugą, to byłby ten sam pożytek dla odczyzny.

Kto chce mieć miano Polaka, ten niech nie zapomina, że jest w tej Polsce lud słamienny i lud robotczy z którym trzeba żyć, z nim wspólnie pracować i nie chować przed nim ręki w tył ponijez krzyży, bo to wcale wstydem nie jest znać człowieka w tym kto pracuje.

Co do „eksekcjencji” to ataki przeciw niemu o tyle chyba nie były słuszne, że on sobie mandatu nie kupił z grubszą i piwo, więc nie poczuwa się teraz do żadnego względu swych wyborców obowiązku.

I tu tkwi ta stara prawda „nie za darmo!” Kto chce mieć posła niech nie rusza gulaszu, to też zapamiętajcie, że ten co przyjmie go do kandydata na posła trunki i wytyrko, ten sprzedaje w niewolę siebie, swych braci i rodzinę!

A przecież o zmianę na lepsze walczyć trzeba, bo gdy jeden przymierza głodem, to inni wprost nie widzą, jakie by sposoby znaleźć do uprzyjemnienia życia.

21 bm. przyjechało powozami w 2 pary koni zaprzęgniemi dwie rodziny hr. Tyszkiewiczów, Połockich razem 87 osób celem zwiedzenia kopalni.

Za nimi przyjechało 3 powozy, z hotelu saskiego w Krakowie z jadłem.

A więc ze względu na post, bo to przecież piątek postny, a później, aby nie obiad stracił, były i tany, rozumie się, post temu wcale nie przeszkadzał.

Młodzi panice, rozumie się w tym czasie gdy inni w ich wieku pozostają w ciężkich warunkach przy wojsku, używają wywczasów.

Obiadek spożyty w kopalni kosztował tylko 14 koni na osobę, zjazd do kopalni z muzyką, światła, około 6 kor., nie licząc więc ekwipażu i różnych innych wydatków, jedna godzinka przyjemności kosztowała jedną osobę 20 koni, a górnik za całonocną ciężką pracę dostaje na wyżywienie siebie i swej rodziny, częstokroć nie więcej jak 16 koni.

I, aby przypadkiem mu w tej jego niedoli nawet wtedy nie dopomógł kiedy to można, w szybie Rudolfa trzyma się od godziny 8 do 9 wieców codziennie cały personal bezczynnie, a Zarząd mówi, abyście czuli w robotniczy, że was z głębi duszy nienawidzimy więc tej godzinie nie znosimy, no bo my Zarząd salinarny to przecież wielkie stworzenie.

Stworzenie to składa się z głowy, która właściwie teraz jest na zielonej trawce, wobec czego głowy brakuje, dalej następuje tułów wypełniony różnymi panami, a wie specjalistami od kościolów, wodociągów, betonów, mieszkan salinarnych, budowy stawu na Grabówkach i wielu innych mądrych rzeczy.

Tułów ten zakończony ogonkiem Śiępczą, oczekuje teraz na nadanie mu głowy, której z góry radzimy, że w razie dobrej żółtakowej najlepiej poskutkuje dla rynekowej.

Czerwone Złote.

Bory Zachodnie w Wieliczce. (O takim co niosie chustkę z tyłu, a nos z przodu obciera!) Napędzenie przez socjalistów Mullera rzucio popłoch na wszelkich litrów i donosieli, bo p. Radea Dietze pedzi przez to piarstwo od siebie. Ale pozostałe jeszcze odpadki z Müllerowskich czasów, które też trzeba przez przepędzić. Do takich kwiatków kopalnianych należy Stanisław Gołda, 18-letni młodzieńca, którego s. pamięci nieboszyk Muller zrobił stojakiem. Ten smarkacz gdy dostanie więc ludzi w ordynansie przeznaczonych przez nasztygaję Rychla i to ludzi już starszych, co by i z wieku i z rozumu mogli być ojcami Stasiowymi, to nimi poniewie, że aż wstyd! Przecież to jest z wiedzą urzędników, że się takich smarkaczy przeznacza na stojaki, ale co najwężniejsze, że taki dzieciuch nie zna się na robotach i łatwo też przez swoją głupotę może spowodować nieszczęście. Mamy nadzieję, iż Zarząd salinarny raz wreszcie ustąpi w tej sprawie i uniesie młodych próżniaków i wypędzi ich do roboty, a ich miejsce zastąpi ludźmi starszymi i zasłużonymi! Nie lepiej dzieje się i w Górach wschodnich, gdzie takich młodych próżniaków narobił senior Daniec — ale o tem potem!

Na razie prosimy: Gołda do roboty! Dość już próżniactwa!

Czerwoni z Gór zachodnich.

Pomocnik maszynista Ludwik Piątek wprowadził przed niedawnym czasem swoją rodzinę do elekrowni i wprowadził tam w ruch maszynę. Posłepkę taką jest niedozwolony — nawet surowo wzbrowniony, Płatkowi to jednak uszło.

Łażnia salinarna zbudowana bardzo znacznym nakładem, służy wyłącznie dla urzędników i ludzi obcych. Urzędników wraz z rodzinami jest w Wieliczce około 60 osób, zaś górników samych około 1500. Na taki stosunek jest przeszło połowa budynku przeznaczona dla urzędników, zaś mniejsza część dla górników. Nadto górnik może tylko kapnąć się stojąc pod tuszem, wanna zaś i parówka są dla robotnika niedostępne! Żonę robotnika nie wolno iść do łaźni, zaś urzędnicze żony, nawet żony nie salinarnych wielmożów używają łaźni bez żadnych przeszkód. Dokąd będzie ta niesprawiedliwość trwała.

Wdomek! otrzymał nagane i robi służbę w dalszym ciągu. Warto być w Wieliczce łapownikiem! Jakimś czarnoskórym sposobem Ruperta skazano na „5 kor. grzywny za obrzęb Widomekiego! Dyabło tam

„honor” ma Widomski! Cała ta sprawa jest mocno śmierzcząca i poszwadlowana. Ale w Wieliczce świętego by kradli i jeszcze do kory wsadzili... za obrazę!

Socjalistyczne zwycięstwo wyborcze w Bochni.

Czterech towarzyszy wybranych radnymi!

Wybory do Rady miejskiej z III Kola odbyte dnia 18 b. m. ukończyły się wielkim zwycięstwem zjednoczonej opozycji, tj. opozycyjnego mieszczaństwa i socjalistycznej demokracji, bo na 942 głosujących wybrani zostali wszyscy kandydaci komitetu opozycyjnego imponującą większością 932—532 głosów. Wybrano p. Windakiewicza dr. Wcisłę, oraz łow. Romana urzędnika kolejowego, Michałkę, Urbańskiego górników i Majerskiego rękodzielnicę na radnych, a p. p. Biernatą Jantona i Schneidra na zastępców.

Nie chcieliśmy już więcej pisać o wyborach, gdyż pisaliśmy już o nich bardzo wiele w „Naprzodzie”, ale nie możemy pominąć milczeniem kilku opisów z walki wyborczej i nie możemy zostać dłużni odpowiedzi „Kuryerowi Codziennemu” z dnia 18 lutego br.

Nie pomogli kreślenia w liście wyborczej, nie pomogła policja miejska, nie pomogły machinacje inspektora policji p. Kopelskiego, nie pomogły kazania o socjalistach, ani agitacja socjalistyczna, nie pomogły oszczerstwa rzucane przez dra Kiernikę na zgromadzeniu przedwyborczem d. 16 bm. nie pomogły oszczerstwa „Kuryera Codziennego” z d. 18 bm. i ta ogromna większość z dr. Malisse na czele, która ma w swoim gronie takich obywateli, jak dr Kiernik, Adolar Ossoliński, dr Müller i w. j. jak mówi i pisze dr Kiernik, ruwała na całej linii, a zwyciężyła, jak mówi dr Kiernik i pisal „Kuryer Codzienny”, mała grupka, w której szereгах znajduje się kilku malkontentów, rwących się do władzy puści kłopoty i analfabeci. P. Kiernikowi dali już odpowiedź wyborcy wielkieży dnia 18 b. m. przy urnie wyborczej. My zaś chcemy odpowiedzieć parę słów „Kuryerowi Codziennemu”, który przy zmianie właścicieli zmienił też i kierunek pisma.

Redaktor wspomnianego pisma, były analityczny a później filozoficzny pieniądz, Dąbrowski — powinien chyba wiedzieć, ile egzemplarzy rozprowadził i abonują w Bochni, powinien też wiedzieć, kto czyta i kto kupuje jego gazetę. Jeżeli dnia 18 bm. pisał o niewiśnięcej agitali zapomocą „Naprzodu” i „Gazety poniedziałkowej” i odezw, to wypadałoby temu redaktorowi przeczytać odnośne korespondencje, a nie znalazłby tam z pewnością ani jednej napisi na osoby, li tylko rzecową krytykę gospodarki miejskiej. Nie pisaliśmy tam nic, o chudych, ani też o rysowalnych, nie wspominaliśmy o niezłej genealogii. Cyfry zaś podawane przez nas są daleko więcej prawdziwymi od tych, których wygłoszono na zgromadzeniu dnia 16 b. m. (np. budowa koszar).

Czy wypadało „Kuryerowi” napadać na stare i uczciwe familie w Bochni, czy wypadało nazywać swych czytelników analfabetami, na to odpowiedzieć obywateli bocheńscy bojkotem tego pisma.

My zaś witamy z przyjemnością naszych towarzyszy, którzy po raz pierwszy weszli do Rady miejskiej i życzymy im, aby praca ich na tym posterunku przyniosła wielkie, bardzo wielkie owoce dla miasta i ludu pragnącego.

NOWINY KRAKOWSKIE.

O pracy wśród chłopów! Odczyt pod tym tytułem wygłosi we czwartek dnia 6 marca o godz. 7 wieczór w Związku towarzyszeń robotniczych (Filipa 2) poseł tow. Klemensiewicz. Po odczycie dyskusja. Spodziewać się należy, że towarzysze zjawia się jaknajliczniej na tym odczycie, lembardziej, że czekają nas skrótkie nowe wybory do sejmu, jak się zdaje, już na podstawie nowej ordynacji wyborczej.

Główna reforma wyborcza. Dnia 21 b. m. odbyło się posiedzenie subkomitetu gminnej reformy wyborczej. Biuro statystyczne przedłożyło cały szereg dat statystycznych. Wedle nich wszystkie projekty rozszerzają prawo wyborcze z 7000 wyborców na 32 000. Projekty dra Rafała Landaua i Kosobudzkiego proponują kryterium robotnicze, projekty ks. Caputy i dra Ignacego Landaua kryterium powszechne. Poseł tow. Daszyński skrytykował przedłożone projekty.

Po dyskusji uchwalono zwołać w najbliższych dniach ponowne posiedzenie celem omówienia tych projektów.

Znaczną kradzież. W nocy z dnia 21 na 22 b. m. włamali się niewiadomo gdzie sprawcy do lokalu powiatowej Kasy chorych w Podgórzu i po rozbiciu kasy ogniwoława skradli 5000 K gotówką.

Uroczysty wieczorek urzędująca grupa Związku krakiewskiego w sobotę 1 marca w salach Związku stow. rob., Filipa 2, na uczczenie 60 letniego jubileuszu pracy zawodowej jednego ze swych członków tow. H. Zientkiewicza. W części artystycznej ważną udział: prof. Adam Ludw. W. Hendrichówna, Stojek Sedenik, „Lutnia Robotnicza”, tow. Stróżek itd. Po tej części wieczoru i przemówieniach okolicznościowych nastąpi zabawa towarzysza.

KRONIKA.

Mężom zaufania sądowego powiatu wielickiego przypomina się, iż konferencja partynowa w Wieliczce odbędzie się w tę niedzielę dnia 2 marca.

Pod adresem Dyrektora poczt. Nieporządku na poczte w Dąbiu (Krochów XII) były już przedmiotem skarg i dochodzeń. Na nie się nie zdało, bo znowu stała się ginią nowina „Prawa Ludu” wysłane do tow. Łukasika. Żądamy raz wreszcie zaprowadzenia porządku na poczte w Dąbiu.

Jak iść — to już tak, jak tu czyni szerebnica „Prawda” w Nr 8. Pisząc o zamordowaniu tuw. postła Schumajera przez chrześcijańsko-socjalnego agitatora Pawła Kunszaka mówić (str. 12) iż Kunszak „nigdy do partii chrześcijańsko-socjalnej nie należał” przeczenie był zarzątem zwolennikiem socjalistycznej partii w Wiedniu! Poprostu ożarn nie chce się wierzyć, czytając to podjęte zarstwo. Rozumiemy, iż koleśdy Hacıusia chcą się otrząsnąć z drugiego mordery Kunszaka, lecz to się nie uda, bo przecież cały świat wie, że Kunszak był wieśnikiem „przyjaźniakiem”, mężem zaufania i agitatorek kleryków wieśniackich! Zaprawdę dawniej mówiono: łże, jak pies — dziś to przystawie opiewa: Łże jak krakowski kleryk!

Ministerstwo wojny o Schumajera. Oficjalny organ ministerstwa wojny „Militärische Rundschau” pociągła Schumajerowi następujące wspomnienie:

„Usunęty czynem zbrodniczym poseł Schu-

mejer należał do austriackiej delegacji, gdzie występował szczególnie jako członek komisji wojennej.

Jakkolwiek był według swej przynależności partyniej zasadniczym wrogiem zarządu wojskowego, który często poddawał bardzo ostrej krytyce — to jednak nigdy nie opuszczał terenu dyskusyj rzecowej i zawsze bronił swych poglądów bronią lojalną.

Jego wywody, rzeczne, zawsze oparte o niezwykle skrupulatnie nagromadzone materiały, które przedstawiał przy całej ostrości ze sympatycznym humorem, spotykały się zawsze z ogromnem zainteresowaniem, odpowiedniem zresztą do ich znaczenia ze strony przedstawicieli zarządu wojskowego.

Jego krytyka, skierowana na urzędników wojskowe, niejednokrotnie pobudzającą do myślenia i reform, znajdowała ze strony zarządu zawsze należyte posuch.

Jego osoba w każdym wywoływała nieograniczoną szacunek i stosowną ocenę. Był to w swoim rodzaju także żołnierz swych idei, człowiek cały, a więc — bojownik”.

Z KRAJU.

Grabówki (Zła droga). Można śmiało stworzyć nowe przysłowie: Droga wielicka, na oznaczenie złej drogi.

Jeszcze w 1912 r. zwieziono tu kamień na gościniec i dotąd leży na kupie, a tymczasem ludzie toną w błocie. Można wreszcie raz rozrzucono ten kamień na drogę.

Przeław. (Stacya ogierów obok skóły). W dobrach hr. Reja Mieczysława, w samym rynku w starej karczmie ma być w marcu b. r. umieszczone stacya ogierów i stanowienia klaczy ehopskich. Obok tej karczmy w odległości 20—30 kroków jest szkoła ludowa. Z powodu zgorznienia ustawa tego nie pozwala w całem państwie austriackiem, więc i w Przeławiu nie powinna ustawa być złamana. Choć w naszym okręgu wyborczym (44 wiejskim) jest posłem „Jaśnia Wn Radca Dworu”, a deputacya gminna udała się pismem do niego, skutku to żadnego nie odniosło, gdyż jego kompan poseł Rey nie pozwolił psuć interesu swemu bratu. Dlatego udajemy się do klubu polskich posłów socjalno-demokratycznych, aby zaproszowali przeciw gwałceniu ustawy. Swiniobójcy, kupcy i szynkarze udają, że tego nie chcą, a nawet „szanowne probostwo” jedździło w tym celu do Lwowa, ale to wszystko demagogia, udają, okłamują mieszczańców, a swoje robią.

Chłop-socjalista.

Grabiny, pow. Pilzno. (Z bagienka). W powiecie naszym marwa, senność. Rozkaz 1863 r. uccio Pilzno (49. 1) maza żalobną. Ks. Konopacki powiedział kazanie o poboznych powstańcach, co ginieli ochotnie z hasłem: Bóg i Ojczyzna. Mówił o religii, o nasładowaniu powstańców, o skuteczności modlitwy dla polskiej sprawy i t. d. W całym klerykalem Pilźnie nie znalazł się nikt, aby powiedzieć, że Polski się nie wymodli, lecz odbije ją żelazem lud, którego niestety nikt o tem nie chce uświadomić, nawet w tak poważnej jak obecna chwila. — I jakie ten włościnian niema być cesarzkini! Jest tu wprawdzie oddział T. S. L. ale przeszedł członkiem chloroformu. Nawet 50-letni jubileusz powstania nie wzruszył ich sumienia narodowego, aby zorganizować odczyty po wsiach w powiecie. Wprawdzie tu i ówdzie urządził ktoś odczyt, lecz za mało tego na obecne czasy. Krąży wieści, że po mieszczańskich domach w Pilźnie chodzi książd wikary

i konfiskuje w czambuł książki i pisma, niedozwolone przez władze duchowne... Cieszylibyśmy się, gdyby ktoś tym wieściom zaprzeczył.

Cóż z takiego środowiska średniowieczny spłynął może dobrego na powiat?

Spójcie panowie dalej — uświadomienie ludu i bez was się dokona!

Przedobrym. (Gdyby takich było więcej). Tow. Hawan, robotnik drukarski, wygrał los na loteryj na kor. 600—". Jako dzielny towarzysz i człowiek światły, z sercem lud kochającym, zakupił za 200 koron wspaniałych książek, szafę biblioteczną i to ofiarował nowo powstałej Czytelnii w Dobromilu! Uroczystość otwarcia tej nowej placówki odbyła się 16 lutego. Przemawiali tow. Husar, Burda oraz Feliks Kon. ze Lwowa. Uroczystość sprawila na zebranych głębokie wrażenie, a twórcy czytelnii tow. Hawanowi wystawiła jak najchlebniejsze świadectwo jego partyjnych uczuć! Obyśmy więcej takich znał-zi!

Panaka Wielka koła Oświęcimia. (Księcia handlarzami organizmów). W tych dniach przybył tu nowy organizmista. Nie byłoby to nie dziwnego, gdyby nie to, że zmianę spowiedników dwaj księżkowi, „nasz” i znany czelnikom „Prawa Ludu” ksiądz Nowak z Witkowiec, w celu zemsty na parafianach. Dziwna rzecz, że organizmów utrzymują parafian, zaś prawo do nich jak do swoich parobków mają wyłącznie księża ze szkoda naturalnie parafian. Mimo oporu ze strony komitetu parafialnego przyjął ksiądz organizmista, a względnie nie organizmista, ale krawca p. Hampła, umiającego zaledwie licho grać na organach, a jeszcze gorzej śpiewającego, tylko na to, aby „pokazać ludziom”, że potrafi absolutnie rządzić.

Łądcstwem musimy nazwać to, że miejsce organizmista fachowego będzie zajmował człowiek, rzemieślnik, krawiec, posiadający majątek w Kętach, a nie mający dzieci, skoro u nas jest blisko 8 morgów pola i snadnie utrzymaliby się tutaj organizmami z liczną rodziną, jakich jest dość bez posady, a którzy specjalnie musieli się uczyć i pracować przy matych parafiach. Cóż mają robić organizmista fachowcy, jeśli ich miejsce będą zajmować majstrówście krawcownicy, bogacze, którzy się na chłopię zбогаćci!

Pana Hampła „organizmista” będziemy musieli częściej poruszać w „Prawie Ludu”, dopóki się nie wyniesie, bo choć ksiądz sobie tego nie będzie życzyl, to my mamy w ręku „Mocnitor” z przed kilku lat i wiemy jaką drogą przyszedł do pieniędzy pan Hampła, a i wiemy także sprawę z listami amerykańskimi, ale to wszystko później, dziś zaznaczamy, że najlepiej zabrać manatki i hajda do Kęt, bo jeśli sobie życzymy organizmista i nie krawca; jeśli księża krawców potrzebują, niech go trzymają na własne koszt!

Długacz. (Tam ich nie widzieli). Po upadku stojakowców zaczyna u nas legnąć się ludowcy, których chce rozmnożyć niedawno przybyły tu nauczyciel P., ale wgapimy czy się to uda, bo tu bogatych chłopów niema. Tych paru chłopków, co tutaj są, jest to za słaby grunt wobec całej masy robotniczej, dobrze już uświadomionej. Otóż to masy szerokie pamiętają czasy dawniejsze, kiedy to Stohandel obiecywał wyrobów wielki wstęp do lasu pańskiego, kiedy to Zaraniski obiecywał Szczakowianom przeprowadzić drogę do Granicy — obecnie zwabiają Wrobla, który ma się starać o za wodnienie łąk i pastwisk i znizenie podatku gruntowego — kiedy to wszystko przyjdzie do skutku, Bóg raczy wiedzieć. Nie chcemy się rozpisywać, ale to wszystko wy wspomniane da się przeprowadzić, o czym drugi raz napiszemy, chcemy tylko wspomnieć, że

o wszystkim mówiono, tylko o najważniejszej sprawie t. j. o ogólnem ubezpieczeniu robotnika, nikt nie wspomni. To też robotnicy apelują do postów socjalistycznych, aby tę sprawę tak ważną znów poruszać. A zaczem dostaniemy las, na wodnienie i drogę do Granicy, abyśmy dostali ubezpieczenie, a wtedy gup nasi.

Czerwony z Długoszyn.
Lachowica powiat żywiec. (Księża sprawiedliwości). Co za porządki panują w tych Lachowicach, to musimy opisać! Z powodu lekkiej elementarnej z roku zeszłego, otrzymaliśmy przesłano 100 cetrarów metr. soli da była. 10 lutego pisarz gminny pod przewodnictwem księdza Józefa Kozaka oświadczył zgromadzonemu, że tylko ci dostają sól, którzy mają jedną krowę i dostają jej więcej, a ten co ma dwie, dostanie jej o połowę mniej, ten zaś co ma trzy krowy, nie dostanie nic i niech jedną sprzeda, aby dwie utrzymać! Ale niestety byli tacy, co mają po trzy krowy, a dostali sól, a byli i tacy, co mieli po jednej, a nie dostali, bo to wszystko zależało od łaski ks. Kozaka. Ale dobrota nauczka dla rolnik Marcin Kubielaś temu Kozakowi, mówiąc mu, aby patrzeć kucharki albo kościola a nie soli! Bo dalej: czy to jest pięknie, iż ks. Kozak zapowiedział w niedzielę z ambony, żeby z pogrzebami przyszedł ludzie o wpół do ósmej rano 10 lutego, bo on będzie musiał iść na religię do szkoły. Tymczasem ośa z nauczaniem przeproszący przy rozdawaniu soli i przez dwa dni dzieci się rozbiegły po drogach z książkami, bo nauki nie było! A czyżby to takiej prostej sprawy nie załatwił wty i pisarz w gminie? Na cóż ich wybierali, jak im teraz nie wierzą? Kozak aż się pieni na ambonie i przeklina tych, co czytają „Naprzód” lub „Prawo Ludu” i zakazuje, aby tego do ręki nie brać, bo do tych ani po koleżnie nie pójdzie! Oj dobrześ zrobił, żeś nie przyszedł, bo my się bardzo dobrze bez ciebie obejźli: wszak my potrzebujemy pieniędzy na żony i dzieci, a ty, księżu, jesteś kawalerem, a jeszcze się nie wstydysz widzieć po wsi cały rok to za sianem, to za ziemniakami, to za słomą i masłem i t. d. I ciekawi nas to, kto tę słomę i siano grzeje u niego, kiedy ani kory nawet nie ma: czyżby jego kucharka?... Jeszcze oprócz tego agencja się trudni, bo namawia ludzi z ambony w kościele, w jaki sposób mają do Prus wyjeżdżać i wyzwać, aby kalendarze na ten rok, których wielką ilość sprowadził, kupowali w zakrystyi.

Jeden z Komitetu.
Wadowice. (Porządek w sądzie wadowickim). W sprawie „Spytkowszczyzny” otrzymujemy od naszego korespondenta następujące wyjaśnienia tej, bądź co bądź ciekawej sprawy:

Sprawa rozdziału ceny kupna t. zw. „Spytkowszczyzny”, ciągnie się w sądzie powiatowym w Wadowicach tak długo nie z winy sędziego, lecz wyłącznie z powodu trudności natury prawnej. Wskazywać będziemy na znieślenia współwłasności ogólnych przeciw osobom bądź to nieżyjącym już, bądź też nieobjętym masom spadkowym do rąk kuratorów, jakkolwiek maso to już objęte były i dziedzie wiadom, nado zachodziły mylnie wpisy hipoteczne.

Poniżej postępowanie rozdziałowe przy zniesieniu współwłasności toczy się wedle przepisów patentu niespornego, zatem sędzia z urzędu musiał przed wydaniem sądu: niedokładności sprostować, to znaczy badać spadkobierców, czy godzą się na dotychczasowe postępowanie, prosiwać mylnie wpisy, żądać metryk śmierci, ściągając akta z rozmatryng sądów i stopniowo po przygotowaniu całego materiału wyznaczyć ponową rozdziałową na dzień 30 stycznia b. r.

Czerwony.

Przytkowice. (Ks. Windysła w Bala wóje m t) Zapustem on Jana Kozła, wójt, ba gdy przysłał sol na zapomogę do gminy, wójt jako dobra owieczka poszedł z wykazem bydlą do zakrystyi, jak gdyby ta zakrystya była kancelaryą gminną!

Ks. Bala jako dobry pasterz wykreślił z tego wykazu czterech gospodarzy z całej gminy, że się tym soli nie należy, a wójt jako posłuszny swemu pasterstwu tak uczynił jak mu ks. Bala polecił. Chcąc być czystym, wójt zrobił się chorym, posłał więc bydlą do zastępy wójt Józefa Serwina, który jako wierny sługa ks. Bala także chce być czysty, oddał ten wykaz asessorowi Józefowi Leżewskiemu, który ten urząd przyjął z wielkim honorem; drugim takim urzędnikiem był pisarz gminy Stanisław Monica, a ci dwaj dobrali sobie jeszcze do pomocy trzech: Franciszka Gabryły, Józefa Maryona i Tomasza Chrostka, radnych — a są to wszystko posłuszne owieczki ks. Bala. Więc wypiełnili, jak im ks. Bala polecił: Tym czterem gospodarzom nie dali soli, co się zaś tych rozdziału soli, to ta Świątelnia komisyja działała według swego woli, a to w ten sposób, brali 2 halercy od 1 kg., i dawali tak jednemu 10 kg., innemu 11, 12, 13 14 i 15 kg. do woli tej komisyi, ale co gorsze, że dali 12 kg. a powzięli 15 kg. i karali sobie dach 80 halercy za 12 kg. i to jeszcze koszykiem, a co jeszcze ładniejsze, że jak furmani przywieźli sól, to p. wójt dał furmanowi soli, i sobie kazał zawięzić do domu — a czy też przypadkiem i temu biednemu ks. Bala co ofiarowali trochę do polizania? Czytelnik *Prawa Ludu*.

Porządek na salinie w Kosowia! Od pewnego czasu zaczął nas szyćgarc Batkowski mścić się na robotnikach, którzy nie chodzą drzewa rąbać, a siano kosić i zwozić do domu w ten sposób, że t-ki robotnik nie dostanie lepszego roboty, ani też nie napędzi siano szczyt, chociaż jest i starszym i ma do tego prawo. Znać ci, którzy chodzą do p. Batkowskiego drzewa rąbać, czyż ta siano kosić itp. mają u p. B. protekcję. Jeszcze jedno jest charakterystyczne, że jeżeli z robotników pierwszych ktoś się spóźni do ordynansu, chociaż przyszedł jeszcze i przed szóstą godz. to go odprawia, a zaś awanturnika Wasyła D. przyjmuje i po szóstej a nawet po zjeździe, bo ten p. Batkowskiemu kanarki ćwicy i karmi, a jednego kanarka wykarmi wielkość wrony, jak to sam wobec wszystkich robotników powiedział. P. Batkowski jako sekretarz kasy brackiej salinarniej swemu lizuniowi obciąża i trzy, cztery raty na raz, żeby ten mógł sobie wcześniej zadgnąć pożytek, ale jeżeli przyjdzie do niego luty robotnik niemający protekcji i prosi go o to samo, to nic nie wskóra.

Przypominamy to wszystko p. Batkowskiemu w bardzo krótkim zarysie, spowiadamy się że p. Batkowski zmieni dotychczasowe swe stanowisko względem robotników, w przeciwnym bowiem razie zajniemy się trochę szerzej, bo p. B. bardzo ma masną głowę.

Sprawy gminne.

Radnych socjalistycznych powiatu walleckiego upraszamy o podanie dokładnego swego adresu (imię i nazwisko, zawód (górnik, rolnik itd.), ile lat zasiada w radzie gminnej, czy jest asessorem, członkiem komitetu kościelnego itd., ilu radnych socjalistycznych jest w danej radzie gminnej i kiedy będą następne wybory gminne. Dokładną odpowiedź na te pytania prosimy przekaż pod adresem: Komitet 40 okręgu wyborczego, Kraków, ul. Filipa 2, i p.

Z ostatniej chwili.

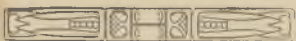
Obrazy komisji dla sejmowej reformy wyborczej.

D. 24 b. m. zebrała się komisja sejmowa dla reformy wyborczej.

U przewodniczącego komisji posła Lea zjawia się deputata naszej partji z pos. H. udeceem na czele, która przedstawiła nasze żądania: zwołania czteropartyjnikowego prawa głosowania w miastach i nie tworzenia kuryi powszechnej oraz niełączenia miast miasteczek w okręgi wyborcze, który był stały tępem kompromisów.

Pos. Leo przyrzekł poparcie. Komisja prowadzi dyskusję nad projektem wyborczym. Wszystko zależy od rokowań z Rusinami w sprawie rozdziału mandatów między Polaków i Rusinów.

Oby raz wreszcie załatwiono tę ważną sprawę.



W myśl uchwały Komitetu Okręgowego z dnia 8 lutego zwołujemy na niedzielę dnia 2 marca o godzinie 10 rano do sali Domu Robotniczego

w Wieliczce

KONFERENCJĘ PARTYJNĄ SĄDOWEGO POWIATU WIELICKIEGO

z następującym porządkiem dziennym:

1. Zgajenie i wybór prezydium.
2. Sprawozdanie tow. Posia Klemensiewicza.
3. Działalność w powiecie:
- a) Sprawozdanie sekretariatu;
- b) Agitacja, organizacja i prasa.
4. Nowe podatki.
5. Sejmowa reforma wyborcza.
6. Sprawy powiatowe: a) Szkoły; b) Poczty; c) Drogi.
7. Spółki i związki rolnicze.
8. Sprawy gminne.

Konferencja odbędzie się na podstawie § 2 ustawy o zgromadzeniach.

Za Komitet 40 Okręgu Wyborczego:

Müller, sekretarz. Mazur, przewod.



KOMUNIKATY.

Do Towarzyszy-Korespondentów.

Korespondencje dla Redakcji należy pisać: 1) po jednej stronie papieru; 2) wyłącznie tylko atramentem, a nigdy ołówkiem; 3) nadysłać najdalej na poniedziałek każdego tygodnia; 4) podpisać pełnym imieniem i nazwiskiem, a gdzie są wyznaczeni korespondenci, dać pieczęć organizacyj.

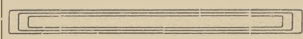
Korespondencje nie spełniające tych warunków nie będą drukowane! Redakcja.

OD REDAKCYI.

Fr. Świerk. Za zwrócenie uwagi na to szanowany wobec emigrantów dziękuję Wam — będę w tej sprawie we Lwowie w Niemceńskich. Wzrost byłby skokowy! Ludwik K. Przeczak. Podanie po przerobieniu odeśle Wam do podpisu. Ale musicie zebrać jak najwięcej podpisów z całej paralii, inaczej szkoda roboty.

Na fundusz prasowy.

K. R. hal. 50.

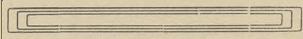


Wyszła z druku bardzo pożyteczna książka:

Pragmatyka służbowa

dla urzędników, podurzędników oraz sług państw.

Do nabycia wyłącznie tylko u J.W. Leona Kastorego w Wieliczce. Cena za egz. K. 2, z przesyłką poleconą K. 2.45. Wyszła wyłącznie tylko za poprzednim nadeśnięciem należytności.



Na „Dzień Kobiet“

polecamy broszurę tow. Kłuszyńskiej: Dlaczego kobiety walczą o prawa polityczne?

Cena 15 hal.

Do nabycia w „Żywiec“, Kraków, Rynek gł., A B, L. 44.

NADSELANE.

(Dział ten nie pochodzi od Redakcji).

Niemia pracy,

pry której zranienie byłoby wykluczeniem. Nawet nieznaczne zranienia, o ile nie są opatrzone, mogą przez zanieczyszczenie bardzo łatwo się zakażać i ciężkie cierpienia za sobą pociągnąć. Jest zatem koniecznem wszelkie, nawet najmniejsze zranienia antyseptycznym bandażem opatrzyć. Od przesłano 50 lat u nanyim środkom domowym, antyseptycznym działającym, chłodzącym, ból usmierzającym, zapaleniu przeciwdziałającym i gojącym, jest jako najlepsza u nasza maść domowa aptekarz B. Fragnera w radzie 203-111. Słoje po 70 hal. są do nabycia we wszystkich aptekach, należy jednak bacznie zwracać uwagę na nazwę preparatu i wytwórcę. Gdzie dostać nie można, należy się zwrócić wprost do wytwórcy za pośrednictwem nadaniem K. 3.16 4 słoje opłatnie.

Z konikiem mydło liliowe

firmy BERGMANN & CO., DECIN N. Ł.

jest nad- i jak przedtem, niedoścignione co do skuteczności przeciw piegom, jakoteż niezbędne do rozsądnego pielęgnowania skóry i piękności, co potwierdza niebierze codziennych nadchodzących pisma z uznaniem. Po 80 hal. na składzie we wszystkich aptekach, drogeriach, zaopatrzonych fryzjerskich iłd. Tak samo okazuje się cudownym Bergmanna krem liliowy „Manera“ do utrzymania rąk pań delikatnymi. W tubkach po 70 h. wszędzie na składzie.

Kuchnie światowej restauracji. Hale dla wychodźców Hamburg America Linii posiadają odpowiednio największemu hotelowi w świecie 2 kuchnie, jedną dla chrześcijan, drugą dla żydów. W tej ostatniej gotuje się według rytuału pod stałym ścisłym nadzorem. Nad skrupulatną czystością w obu kuchniach bardzo się uważa; mimo, że w tych obszernych, dużo światła i powietrza mających ubikacjach kolosalna ilość potraw są sporządzane pierwszorzędny aparatami do gotowania, nie spotyka się w nich żadnej pary, ani dymu. W kuchniach tych może być na godzinę 3000 obiadów wydanych. Dla sporządzenia potraw jest w użyciu 7 parowych aparatów do gotowania, sporządzonych z dobrej emaliowanej blachy, które razem 2150 litrów zawierają i inne miedziane, angielskie kuchnie i różne plukarnie w użyciu.

Przenumerujcie i czytajcie

tylko pisma partyjne!

Galicyski Związek Producentów paszy

w Krakowie, ul. Basztowa L. 3

przeprowadza wszelkie transakcje paszą jak ko- nikiem, siano, słomą i owsem, oraz pośredniczy przy dostawie żyta dla c. k. Armii.

Dostawy podejmuje tylko od producentów członków. Zakłada lokalne Spółki producentów paszy dla wspólnej sprzedaży produktów drobnych producentów.

Adres telegraficzny „Zetpapa“. Telefon 384.

Zaoszczędzenie pieniędzy!!!

Za K 3-60 dienny zegarek kieszonk. z łańcuszkiem. 30.000 sztuk kieszonk. diennego przeplatany złoty 36-godzinny zegarek srebrny

kolczyki remontator „Gloria“, brosz, work, lądniwy wytwór. koperty, razem z ładno podać lub potrzebna. łańcuszek, do- kładnie dienny, za tylko K 3.50. Oprócz tego polecam prawdziwy poręcznik, jak 14-karat, złoto, 36-god. pierzawę jakoteż zważę kotw. zegarek remont. z pozła, łańcuszkiem tylko ko 5 K. Korza. Za każdy zegarek Słoniem gwarancja piśmienna. Przesyłka za pobraniem pocztowem.

S. KOHANE.

W Krakowie Nr. 684. Niechciane podziękowania i powołania chętnie przyjmuję.

Najlepsze czerwień Zdrój zakupna!

1 kg. szarego, dobrego, darto 2 K; 1 kg. szarego K 2.40, najlżejszego, białego K 2.80; 1 kg. szarego K 4.40; 1 kg. szarego K 5.10; 1 kg. szarego, dobrego, darto 2 K; 1 kg. szarego K 5.40 1.80; 1 kg. szarego K 6.40 1.80; 1 kg. szarego K 10.40 1.80; 1 kg. szarego K 12.40 1.80; 1 kg. szarego K 14.40 1.80; 1 kg. szarego K 16.40 1.80; 1 kg. szarego K 18.40 1.80; 1 kg. szarego K 20.40 1.80; 1 kg. szarego K 22.40 1.80; 1 kg. szarego K 24.40 1.80; 1 kg. szarego K 26.40 1.80; 1 kg. szarego K 28.40 1.80; 1 kg. szarego K 30.40 1.80; 1 kg. szarego K 32.40 1.80; 1 kg. szarego K 34.40 1.80; 1 kg. szarego K 36.40 1.80; 1 kg. szarego K 38.40 1.80; 1 kg. szarego K 40.40 1.80; 1 kg. szarego K 42.40 1.80; 1 kg. szarego K 44.40 1.80; 1 kg. szarego K 46.40 1.80; 1 kg. szarego K 48.40 1.80; 1 kg. szarego K 50.40 1.80; 1 kg. szarego K 52.40 1.80; 1 kg. szarego K 54.40 1.80; 1 kg. szarego K 56.40 1.80; 1 kg. szarego K 58.40 1.80; 1 kg. szarego K 60.40 1.80; 1 kg. szarego K 62.40 1.80; 1 kg. szarego K 64.40 1.80; 1 kg. szarego K 66.40 1.80; 1 kg. szarego K 68.40 1.80; 1 kg. szarego K 70.40 1.80; 1 kg. szarego K 72.40 1.80; 1 kg. szarego K 74.40 1.80; 1 kg. szarego K 76.40 1.80; 1 kg. szarego K 78.40 1.80; 1 kg. szarego K 80.40 1.80; 1 kg. szarego K 82.40 1.80; 1 kg. szarego K 84.40 1.80; 1 kg. szarego K 86.40 1.80; 1 kg. szarego K 88.40 1.80; 1 kg. szarego K 90.40 1.80; 1 kg. szarego K 92.40 1.80; 1 kg. szarego K 94.40 1.80; 1 kg. szarego K 96.40 1.80; 1 kg. szarego K 98.40 1.80; 1 kg. szarego K 100.40 1.80; 1 kg. szarego K 102.40 1.80; 1 kg. szarego K 104.40 1.80; 1 kg. szarego K 106.40 1.80; 1 kg. szarego K 108.40 1.80; 1 kg. szarego K 110.40 1.80; 1 kg. szarego K 112.40 1.80; 1 kg. szarego K 114.40 1.80; 1 kg. szarego K 116.40 1.80; 1 kg. szarego K 118.40 1.80; 1 kg. szarego K 120.40 1.80; 1 kg. szarego K 122.40 1.80; 1 kg. szarego K 124.40 1.80; 1 kg. szarego K 126.40 1.80; 1 kg. szarego K 128.40 1.80; 1 kg. szarego K 130.40 1.80; 1 kg. szarego K 132.40 1.80; 1 kg. szarego K 134.40 1.80; 1 kg. szarego K 136.40 1.80; 1 kg. szarego K 138.40 1.80; 1 kg. szarego K 140.40 1.80; 1 kg. szarego K 142.40 1.80; 1 kg. szarego K 144.40 1.80; 1 kg. szarego K 146.40 1.80; 1 kg. szarego K 148.40 1.80; 1 kg. szarego K 150.40 1.80; 1 kg. szarego K 152.40 1.80; 1 kg. szarego K 154.40 1.80; 1 kg. szarego K 156.40 1.80; 1 kg. szarego K 158.40 1.80; 1 kg. szarego K 160.40 1.80; 1 kg. szarego K 162.40 1.80; 1 kg. szarego K 164.40 1.80; 1 kg. szarego K 166.40 1.80; 1 kg. szarego K 168.40 1.80; 1 kg. szarego K 170.40 1.80; 1 kg. szarego K 172.40 1.80; 1 kg. szarego K 174.40 1.80; 1 kg. szarego K 176.40 1.80; 1 kg. szarego K 178.40 1.80; 1 kg. szarego K 180.40 1.80; 1 kg. szarego K 182.40 1.80; 1 kg. szarego K 184.40 1.80; 1 kg. szarego K 186.40 1.80; 1 kg. szarego K 188.40 1.80; 1 kg. szarego K 190.40 1.80; 1 kg. szarego K 192.40 1.80; 1 kg. szarego K 194.40 1.80; 1 kg. szarego K 196.40 1.80; 1 kg. szarego K 198.40 1.80; 1 kg. szarego K 200.40 1.80; 1 kg. szarego K 202.40 1.80; 1 kg. szarego K 204.40 1.80; 1 kg. szarego K 206.40 1.80; 1 kg. szarego K 208.40 1.80; 1 kg. szarego K 210.40 1.80; 1 kg. szarego K 212.40 1.80; 1 kg. szarego K 214.40 1.80; 1 kg. szarego K 216.40 1.80; 1 kg. szarego K 218.40 1.80; 1 kg. szarego K 220.40 1.80; 1 kg. szarego K 222.40 1.80; 1 kg. szarego K 224.40 1.80; 1 kg. szarego K 226.40 1.80; 1 kg. szarego K 228.40 1.80; 1 kg. szarego K 230.40 1.80; 1 kg. szarego K 232.40 1.80; 1 kg. szarego K 234.40 1.80; 1 kg. szarego K 236.40 1.80; 1 kg. szarego K 238.40 1.80; 1 kg. szarego K 240.40 1.80; 1 kg. szarego K 242.40 1.80; 1 kg. szarego K 244.40 1.80; 1 kg. szarego K 246.40 1.80; 1 kg. szarego K 248.40 1.80; 1 kg. szarego K 250.40 1.80; 1 kg. szarego K 252.40 1.80; 1 kg. szarego K 254.40 1.80; 1 kg. szarego K 256.40 1.80; 1 kg. szarego K 258.40 1.80; 1 kg. szarego K 260.40 1.80; 1 kg. szarego K 262.40 1.80; 1 kg. szarego K 264.40 1.80; 1 kg. szarego K 266.40 1.80; 1 kg. szarego K 268.40 1.80; 1 kg. szarego K 270.40 1.80; 1 kg. szarego K 272.40 1.80; 1 kg. szarego K 274.40 1.80; 1 kg. szarego K 276.40 1.80; 1 kg. szarego K 278.40 1.80; 1 kg. szarego K 280.40 1.80; 1 kg. szarego K 282.40 1.80; 1 kg. szarego K 284.40 1.80; 1 kg. szarego K 286.40 1.80; 1 kg. szarego K 288.40 1.80; 1 kg. szarego K 290.40 1.80; 1 kg. szarego K 292.40 1.80; 1 kg. szarego K 294.40 1.80; 1 kg. szarego K 296.40 1.80; 1 kg. szarego K 298.40 1.80; 1 kg. szarego K 300.40 1.80; 1 kg. szarego K 302.40 1.80; 1 kg. szarego K 304.40 1.80; 1 kg. szarego K 306.40 1.80; 1 kg. szarego K 308.40 1.80; 1 kg. szarego K 310.40 1.80; 1 kg. szarego K 312.40 1.80; 1 kg. szarego K 314.40 1.80; 1 kg. szarego K 316.40 1.80; 1 kg. szarego K 318.40 1.80; 1 kg. szarego K 320.40 1.80; 1 kg. szarego K 322.40 1.80; 1 kg. szarego K 324.40 1.80; 1 kg. szarego K 326.40 1.80; 1 kg. szarego K 328.40 1.80; 1 kg. szarego K 330.40 1.80; 1 kg. szarego K 332.40 1.80; 1 kg. szarego K 334.40 1.80; 1 kg. szarego K 336.40 1.80; 1 kg. szarego K 338.40 1.80; 1 kg. szarego K 340.40 1.80; 1 kg. szarego K 342.40 1.80; 1 kg. szarego K 344.40 1.80; 1 kg. szarego K 346.40 1.80; 1 kg. szarego K 348.40 1.80; 1 kg. szarego K 350.40 1.80; 1 kg. szarego K 352.40 1.80; 1 kg. szarego K 354.40 1.80; 1 kg. szarego K 356.40 1.80; 1 kg. szarego K 358.40 1.80; 1 kg. szarego K 360.40 1.80; 1 kg. szarego K 362.40 1.80; 1 kg. szarego K 364.40 1.80; 1 kg. szarego K 366.40 1.80; 1 kg. szarego K 368.40 1.80; 1 kg. szarego K 370.40 1.80; 1 kg. szarego K 372.40 1.80; 1 kg. szarego K 374.40 1.80; 1 kg. szarego K 376.40 1.80; 1 kg. szarego K 378.40 1.80; 1 kg. szarego K 380.40 1.80; 1 kg. szarego K 382.40 1.80; 1 kg. szarego K 384.40 1.80; 1 kg. szarego K 386.40 1.80; 1 kg. szarego K 388.40 1.80; 1 kg. szarego K 390.40 1.80; 1 kg. szarego K 392.40 1.80; 1 kg. szarego K 394.40 1.80; 1 kg. szarego K 396.40 1.80; 1 kg. szarego K 398.40 1.80; 1 kg. szarego K 400.40 1.80; 1 kg. szarego K 402.40 1.80; 1 kg. szarego K 404.40 1.80; 1 kg. szarego K 406.40 1.80; 1 kg. szarego K 408.40 1.80; 1 kg. szarego K 410.40 1.80; 1 kg. szarego K 412.40 1.80; 1 kg. szarego K 414.40 1.80; 1 kg. szarego K 416.40 1.80; 1 kg. szarego K 418.40 1.80; 1 kg. szarego K 420.40 1.80; 1 kg. szarego K 422.40 1.80; 1 kg. szarego K 424.40 1.80; 1 kg. szarego K 426.40 1.80; 1 kg. szarego K 428.40 1.80; 1 kg. szarego K 430.40 1.80; 1 kg. szarego K 432.40 1.80; 1 kg. szarego K 434.40 1.80; 1 kg. szarego K 436.40 1.80; 1 kg. szarego K 438.40 1.80; 1 kg. szarego K 440.40 1.80; 1 kg. szarego K 442.40 1.80; 1 kg. szarego K 444.40 1.80; 1 kg. szarego K 446.40 1.80; 1 kg. szarego K 448.40 1.80; 1 kg. szarego K 450.40 1.80; 1 kg. szarego K 452.40 1.80; 1 kg. szarego K 454.40 1.80; 1 kg. szarego K 456.40 1.80; 1 kg. szarego K 458.40 1.80; 1 kg. szarego K 460.40 1.80; 1 kg. szarego K 462.40 1.80; 1 kg. szarego K 464.40 1.80; 1 kg. szarego K 466.40 1.80; 1 kg. szarego K 468.40 1.80; 1 kg. szarego K 470.40 1.80; 1 kg. szarego K 472.40 1.80; 1 kg. szarego K 474.40 1.80; 1 kg. szarego K 476.40 1.80; 1 kg. szarego K 478.40 1.80; 1 kg. szarego K 480.40 1.80; 1 kg. szarego K 482.40 1.80; 1 kg. szarego K 484.40 1.80; 1 kg. szarego K 486.40 1.80; 1 kg. szarego K 488.40 1.80; 1 kg. szarego K 490.40 1.80; 1 kg. szarego K 492.40 1.80; 1 kg. szarego K 494.40 1.80; 1 kg. szarego K 496.40 1.80; 1 kg. szarego K 498.40 1.80; 1 kg. szarego K 500.40 1.80; 1 kg. szarego K 502.40 1.80; 1 kg. szarego K 504.40 1.80; 1 kg. szarego K 506.40 1.80; 1 kg. szarego K 508.40 1.80; 1 kg. szarego K 510.40 1.80; 1 kg. szarego K 512.40 1.80; 1 kg. szarego K 514.40 1.80; 1 kg. szarego K 516.40 1.80; 1 kg. szarego K 518.40 1.80; 1 kg. szarego K 520.40 1.80; 1 kg. szarego K 522.40 1.80; 1 kg. szarego K 524.40 1.80; 1 kg. szarego K 526.40 1.80; 1 kg. szarego K 528.40 1.80; 1 kg. szarego K 530.40 1.80; 1 kg. szarego K 532.40 1.80; 1 kg. szarego K 534.40 1.80; 1 kg. szarego K 536.40 1.80; 1 kg. szarego K 538.40 1.80; 1 kg. szarego K 540.40 1.80; 1 kg. szarego K 542.40 1.80; 1 kg. szarego K 544.40 1.80; 1 kg. szarego K 546.40 1.80; 1 kg. szarego K 548.40 1.80; 1 kg. szarego K 550.40 1.80; 1 kg. szarego K 552.40 1.80; 1 kg. szarego K 554.40 1.80; 1 kg. szarego K 556.40 1.80; 1 kg. szarego K 558.40 1.80; 1 kg. szarego K 560.40 1.80; 1 kg. szarego K 562.40 1.80; 1 kg. szarego K 564.40 1.80; 1 kg. szarego K 566.40 1.80; 1 kg. szarego K 568.40 1.80; 1 kg. szarego K 570.40 1.80; 1 kg. szarego K 572.40 1.80; 1 kg. szarego K 574.40 1.80; 1 kg. szarego K 576.40 1.80; 1 kg. szarego K 578.40 1.80; 1 kg. szarego K 580.40 1.80; 1 kg. szarego K 582.40 1.80; 1 kg. szarego K 584.40 1.80; 1 kg. szarego K 586.40 1.80; 1 kg. szarego K 588.40 1.80; 1 kg. szarego K 590.40 1.80; 1 kg. szarego K 592.40 1.80; 1 kg. szarego K 594.40 1.80; 1 kg. szarego K 596.40 1.80; 1 kg. szarego K 598.40 1.80; 1 kg. szarego K 600.40 1.80; 1 kg. szarego K 602.40 1.80; 1 kg. szarego K 604.40 1.80; 1 kg. szarego K 606.40 1.80; 1 kg. szarego K 608.40 1.80; 1 kg. szarego K 610.40 1.80; 1 kg. szarego K 612.40 1.80; 1 kg. szarego K 614.40 1.80; 1 kg. szarego K 616.40 1.80; 1 kg. szarego K 618.40 1.80; 1 kg. szarego K 620.40 1.80; 1 kg. szarego K 622.40 1.80; 1 kg. szarego K 624.40 1.80; 1 kg. szarego K 626.40 1.80; 1 kg. szarego K 628.40 1.80; 1 kg. szarego K 630.40 1.80; 1 kg. szarego K 632.40 1.80; 1 kg. szarego K 634.40 1.80; 1 kg. szarego K 636.40 1.80; 1 kg. szarego K 638.40 1.80; 1 kg. szarego K 640.40 1.80; 1 kg. szarego K 642.40 1.80; 1 kg. szarego K 644.40 1.80; 1 kg. szarego K 646.40 1.80; 1 kg. szarego K 648.40 1.80; 1 kg. szarego K 650.40 1.80; 1 kg. szarego K 652.40 1.80; 1 kg. szarego K 654.40 1.80; 1 kg. szarego K 656.40 1.80; 1 kg. szarego K 658.40 1.80; 1 kg. szarego K 660.40 1.80; 1 kg. szarego K 662.40 1.80; 1 kg. szarego K 664.40 1.80; 1 kg. szarego K 666.40 1.80; 1 kg. szarego K 668.40 1.80; 1 kg. szarego K 670.40 1.80; 1 kg. szarego K 672.40 1.80; 1 kg. szarego K 674.40 1.80; 1 kg. szarego K 676.40 1.80; 1 kg. szarego K 678.40 1.80; 1 kg. szarego K 680.40 1.80; 1 kg. szarego K 682.40 1.80; 1 kg. szarego K 684.40 1.80; 1 kg. szarego K 686.40 1.80; 1 kg. szarego K 688.40 1.80; 1 kg. szarego K 690.40 1.80; 1 kg. szarego K 692.40 1.80; 1 kg. szarego K 694.40 1.80; 1 kg. szarego K 696.40 1.80; 1 kg. szarego K 698.40 1.80; 1 kg. szarego K 700.40 1.80; 1 kg. szarego K 702.40 1.80; 1 kg. szarego K 704.40 1.80; 1 kg. szarego K 706.40 1.80; 1 kg. szarego K 708.40 1.80; 1 kg. szarego K 710.40 1.80; 1 kg. szarego K 712.40 1.80; 1 kg. szarego K 714.40 1.80; 1 kg. szarego K 716.40 1.80; 1 kg. szarego K 718.40 1.80; 1 kg. szarego K 720.40 1.80; 1 kg. szarego K 722.40 1.80; 1 kg. szarego K 724.40 1.80; 1 kg. szarego K 726.40 1.80; 1 kg. szarego K 728.40 1.80; 1 kg. szarego K 730.40 1.80; 1 kg. szarego K 732.40 1.80; 1 kg. szarego K 734.40 1.80; 1 kg. szarego K 736.40 1.80; 1 kg. szarego K 738.40 1.80; 1 kg. szarego K 740.40 1.80; 1 kg. szarego K 742.40 1.80; 1 kg. szarego K 744.40 1.80; 1 kg. szarego K 746.40 1.80; 1 kg. szarego K 748.40 1.80; 1 kg. szarego K 750.40 1.80; 1 kg. szarego K 752.40 1.80; 1 kg. szarego K 754.40 1.80; 1 kg. szarego K 756.40 1.80; 1 kg. szarego K 758.40 1.80; 1 kg. szarego K 760.40 1.80; 1 kg. szarego K 762.40 1.80; 1 kg. szarego K 764.40 1.80; 1 kg. szarego K 766.40 1.80; 1 kg. szarego K 768.40 1.80; 1 kg. szarego K 770.40 1.80; 1 kg. szarego K 772.40 1.80; 1 kg. szarego K 774.40 1.80; 1 kg. szarego K 776.40 1.80; 1 kg. szarego K 778.40 1.80; 1 kg. szarego K 780.40 1.80; 1 kg. szarego K 782.40 1.80; 1 kg. szarego K 784.40 1.80; 1 kg. szarego K 786.40 1.80

Żadajcie

darmo i zupełnie darmo bogato iście, głównego katalogu z 4000 rycin zegarków, towarów złotych i srebrnych, instrumentów muzycznych, towarów stalowych i skórzanych i biżuterii, broni etc.

Pierwsza fabryka zegarów

HANNS KONRAD
c. i. k. nadzwyczajny działacz
w BRUX NR. 374 (Czechy).

Prawdziwy szwajcarski niklowy Anker-Remontor zegarek system Roskopf Patent K 6-7-3 szatki K 14-1-Bejestr-Adler-Roskopf niklowy Anker-Remontor zegarek K 7-1-1, prawdziwy srebrny Remontor zegarek otwarty K 8-40. Bez ryzyka! Zamiana lub zwrot pieniędzy

Portret Schumelera

w pięknie ozdobionej drzewianej ramie, wielkość 60 X 70 szatki K 6-7-3 w pasparto wiel. 45 X 55, szatki K 2-50, bez pasparto K 1-50, wiel. gabinełowej, w ramie stoją co szatki 100 lub 150, szatki K 3-50, Herra Kiebrer, Wien 17, Katerlauerbergasse 20. — Stowarzyszeniom, korporacjom, odpraszającym wysoki rabat.

Patent austriacki 41756.

Wyrób krakowski!

Dośkonale pokrycia cętkowymi i lekcie i pięknie, nie wymagają nigdy reperacji.

Najwyższy stopień ognioodporności

„ASBIT“

Łupka asbestowa, odporna na walry i zalany powietrza.

Fabryka łupki asbestowej

„ASBIT“

Spółka z ograniczoną poręką

Kraków

Fabryka ul. Starowolska 1. 69.

Burowie ul. Starowolska 48.

Dokładne kosztorysy podaje Fabryka za dostarczeniem długości krokwii i balenicy.

Darmo

otrzyma każdy z aluminium je do pakietów na cygara lub palaczy i ramki na fotograficzne gabinełową lub wisiową, jedno kompletne nakrycie z aluminium. Aluminium wares-Versand, Leoben, J. Buchmillerstrasse 4 (Słmk).

Cud przemysłowy!

Wakacje większego zakupu, dostarczam po bieżącej taniej cenie

koron 4-60

wymieniony, plaki z amerykańskiego złota dobiły, szwajcarski zegarek kieszonkowy, nie dający się odróżnić od 14 karatowego złota, z 36 godzinny, antymagnetyczny wienkiem kotwicznym, za wskazówką sekundową, 3-letnia gwarancja, wraz z eleganckim pudełkiem ładunkiem

1 szatki K 4-60 3 szatki K 12-90

Takie same niklowe lub ze srebra „Gloria”, w pięknie obramowanej oprawie wraz z oryginalnym ładunkiem

1 szatki K 3-45 2 szatki K 6-50

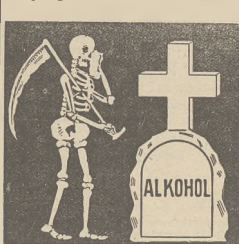
Bez ryzyka! Zamiana dozwolona lub zwrot pieniędzy! Wyślijcie za pobraniem lub nadaniem pocztówką. Iluści, cenniki darmo i oplatnie. E. Heitler, Kraków

Styczeń 1916.

Leczenie nałóg pijanstwa

dopóki nałogowiec nie rozmięknie się z kodeksem.

Ratujcie go, nim alkohol wyniszczy w nim zdrowie, zdolność do pracy i majątek, już śmierć uczyni ratunek niemożliwym.



Coom

Coom

Coom

Coom

Coom

Coom

Coom

Coom

Coom

Coom

Coom

Coom

Coom

Coom

Coom

Coom

Coom

Coom

Coom

Coom

Coom

Coom

Coom

Coom

Coom

Coom

Coom

Coom

Coom

Coom

Coom

Coom

Coom

Coom

Coom

Coom

Coom

Coom

Coom

Coom

Coom

Coom

Coom

Coom

Coom

Coom

Coom

Coom

Coom

Coom

Coom

Coom

Coom

Coom

Coom

Coom

Coom

jest surogatem przeciw alkoholowi i sprawia, że nałogowiec będzie miał wstręt do gorących napojów.

jest zupełnie nieszkodliwym i działa tak intensywnie, że i starzy nałogowcy w nałóg pijanstwa napowrót nie popadają.

jest najnowszą zdobyczą wiedzy w tym kierunku i uratował już tysiące ludzi od biedy, nędzy i ruin.

jest preparatem łatwo rozpuszczalnym, który np. żona mężowi może podać w napoju porannym, a którego tenże ani nie poczuje. Najczęściej dotychczas mężczyzna sam nawet nie wie, skąd nagle znieść nie może spirytusu i myśli, że po dwóch tygodniach jest nadmierne używanie, tak samo, jak np. ktoś jedząc zbyt często jedną potrawę, potem się patrzy na nią nie może.

pojemnik karty odcie swoimi synowi podać, nim tenże przy egzaminie przedpadnie, ten chociaż napojów gorących nie używał „naślad, przecież onie umysł jego przetrzepli. W gołe żakdy, jak nie ma doświadczeń, by się od używania gorących napojów wystrzeżać, powinien zająć Coom. Jest on najniebezpieczniej dotychczas. Dotychczas mężczyzna zmuszając przez swoje zdrowie, zaszczerdził do niego, jakby przedtem na wino, piwo, wódek i likiery byłby wydal.

Pan R. F. pisze: Coom Institut, Copenhagen (Danimka). — Proszę uprzejmie przelać mi pudełko Coom za pobraniem za 10 kor. Mam przyjaciela, który oddaje się pijanństwu i pragnę go z t-gó wyleczyć. Dotychczas przeszedł mi Coom odzwyczajającem już 3 osoby, są z nich teraz porządni ludzie, tylko trudno jest ludzi u nas nakłonić. Dziękuję, kreśliemy się z pozowaniem R. F. Lönskyr gyartelp, 1912 XI/28 Węgry.

Preparat COOM kosztuje 10 koron i bywa wysyłany za poprzednim nadesłaniem kwoty lub za zaliczką tylko przez

Coom Institut, Copenhagen 383 (Danimka).

Liasty należy opłacić po 36 hal.

Karty korespondent. po 10 hal.

Linia Hamburg—Ameryka

Regularne przewoźstwo podróżujących
znanymi pierwszorzędnymi parowcami

**HAMBURG—NOWY-YORK
HAMBURG—FILADELFA
HAMBURG—KANADA**

Hamburg—Brasylia	Hamburg—Ałyka	Hamburg—Wenezuela
Hamburg—La Plata	Hamburg—Indyja	Hamburg—Kolumbia
Hamburg—Arabia	Hamburg—Szwecja	Hamburg—Kolumbia
Hamburg—Percja	Hamburg—Ameryka	Hamburg—Meksyko

ANTWERPIA—KANADA.

Linia Hamburg—Ameryka prowadzi prawie na wszystkich
złotych europejskich parowcach cztery klasy przewoźstwa
I. kapita, II. kapita, III. klasa i międzypokład.

Parowce Linii Hamburg—Ameryka dają przy znakomitem
utrzymaniu, prędkości i wygodnym przewozie dla podróżujących
w kabinach i wychodzących.

O wyjaśnienia i co do przewoźstwa należy się zwrócić do
generalnej reprezentacji linii Hamburg—Ameryka, Wiedeń,
I, Kärntnerstrasse 38, albo do jej agenta

we Lwowie, ul. Gródecka 55; w Czernowcach, Harringasse 16.

Pół darmo!

W mojem przedzielnym jest pozostała
odcienie wielkość resztek, by je zbyć,
jestem zmuszony sprzedać tańsz niż
za każdą cenę. — Kto chce sposobność wy-
korzystać i swoją rodzinę na długie lata
zapatrzyć, niech samówi za

**kor. 18-—1 paczkę resztek
zawierającą 40 metrów różnych resztek**

a mianowicie: wspaniałe kufasy, mocny
okład na kufasy, barzo dobre szelki, płó-
tne na spódnice i bielizny, białe i fioletowe
druki i t. d. Wszelkie resztki są pier-
szej jakości, niepuścić w graniu i
bez szaki. Długość resztek 4—12 metrów,
do się zatem każda reszka dobrze użyć.
Najniższą cenę przesyła 40 metr za pobra-
nieniem. Przy większym odbiorze 3/5 tańsza.

**S. Stein, tkalnica płócien, Nachod
w Czechach.**

**Powołujcie się przy zakupie
na ogłoszenia „Prawa Ludu“!**

18.000 podziękowań
od wieloletnich czytelników

1.200 atestów
(gdyś wiersz) i takich!

Światową sławę Ichtomental

uzyskał w krótkim czasie znany i wychwalany
powszechnie środek do naciągania pod nazwą:

Ichtomental

który setkami tysięcy cierpiącym przywrócił
zdrowie i dalsi jest prawie u każdego ulubionym
środkiem domowym, który jak najbardziej zasła-
nia i uporczywie wypadki, Reumatyzm, Ból
Kierwoból, Ból głowy lub żołądka, Kłucie w boku,
Spuchlizny, Zapalenie stawów i tym podobne nie-
wielu uszu bezpowrotnie w jak najkrótszym
czasie, nawet w tych wypadkach, w których
zwykle środki nie pomagają.

Skutek nadzwyczajny! Działanie szybko i pewne!

Jedyną główną fabryką i wysyłką prawdziwego Ichtomentalu

z Laboratorium chemicznym aptekarskim u

Szymona Edelmanna w Samborze, Rynek 30/7

Pocztą wysyła się franco (z opłaconą pocztą) 5 flaszek za 6 kor.,
10 flaszek franco za kor. 10-., 25 flaszek franco kor. 23-.

Uwaga: Upraszam się żądać tylko Ichtomentalu w plombowa-
nem opakow. i zamawiać Ichtomentalu tylko ze Samboza.

Wszystkie inne środki nie pomagają!

Wszystkie inne środki nie pomagają!

Wszystkie inne środki nie pomagają!

Wszystkie inne środki nie pomagają!

Wszystkie inne środki nie pomagają!

Wszystkie inne środki nie pomagają!

Wszystkie inne środki nie pomagają!

Wszystkie inne środki nie pomagają!

Wszystkie inne środki nie pomagają!

Wszystkie inne środki nie pomagają!

Wszystkie inne środki nie pomagają!

Wszystkie inne środki nie pomagają!

Wszystkie inne środki nie pomagają!

Wszystkie inne środki nie pomagają!

Wszystkie inne środki nie pomagają!

Wszystkie inne środki nie pomagają!

Wszystkie inne środki nie pomagają!

Wszystkie inne środki nie pomagają!

Wszystkie inne środki nie pomagają!

Wszystkie inne środki nie pomagają!

Wszystkie inne środki nie pomagają!

Wszystkie inne środki nie pomagają!

Wszystkie inne środki nie pomagają!

Wszystkie inne środki nie pomagają!

Wszystkie inne środki nie pomagają!

Wszystkie inne środki nie pomagają!

Wszystkie inne środki nie pomagają!

Wszystkie inne środki nie pomagają!

BARDZO RZADKA SPOSOBNOŚĆ!

Z powodu śmierci męża zmuszony jestem odprzedać
z inwentarza 75.000 sztuk

wielkich koców

które po nadar nikt nie chce pojąć. Koc to nadający się
do każdego domu, niekiedy 1 m. 10 m. długości, 155 szerokości; waży
przez 10 kilogram, są praktycznie i ciepłe, z pięknym naszy-
ciem, użyć je można do pokrycia łóżka i stołu.

Przesyłam najmniej 2 sztuki 6 — kor., 4 sztuki 11-50.
Koc wielkości 140 mtr. szerokości, 200 mtr. długości, waży
przez 20 kg. szatki kor. 8-.

Niech każdy odczyta to ogłoszenie, z zaufaniem zamówi.
Z czystym sumieniem zapewniam, iż każdy z przesyłki za-
dawaną będzie **Maryja Bekera, wdowa, prze-
dażnia — Nachod (Czechy).**

Wszystkie inne środki nie pomagają!

Wszystkie inne środki nie pomagają!

Wszystkie inne środki nie pomagają!

Wszystkie inne środki nie pomagają!

Wszystkie inne środki nie pomagają!